



MELUZYNNA

ISSN 2449-7339

2 (9) (2018) | Rocznik V

DOI: 10.18276/me.2018.2-05

INEDITA

Artur Oźlański*

Uniwersytet Śląski

ORCID ID 0000-0003-0691-8368

Dwie mowy Wojciecha Miaskowskiego wygłoszone na pogrzebie Wojciecha Gajewskiego – edycja krytyczna

Wstęp

Starosta ujski Wojciech Gajewski poległ pod murami Smoleńska 17 października 1609 roku, o czym informuje *Diariusz drogi Króla JMci Zygmunta III*: „Ku wieczorowi pana Gajewskiego, star[ostę] ustkiego [sic!], w szańcach nieopatrznie stojącego, z hakownicy w gardło postrzelono, że na tym placu został i skonał” ([Anonim], 1999, s. 85). Wydarzenie to doczekało się poetyckiego upamiętnienia w postaci trenu *Kalliope polska na śmierć sławnej pamięci Pana Wojciecha Gajewskiego Ujskiego i Pileckiego Starosty Dworzanina K<róla> J<ego> M<ości>* (Miaskowski, 1995, s. 312–315) oraz epitafium napisanych przez Kaspra Miaskowskiego. Okazuje się, że nie jedynie to utwory opiewające rycerską śmierć starosty, które przetrwały do naszych czasów. Wojciech Miaskowski wygłosił dwie mowy: *P[an] Wojciech Miaskowski, dworz[anin] k[róla] j[ego] m[ości], dziękuje gościom na pogrzebie P[ana] Wojciecha Gajewskiego, starosty ujskiego pod Smoleńskiem zabitego* oraz *Tenże na przeprowadzeniu tegoż ciała przez Poznań*¹.

Nie jest znana data urodzenia Wojciecha Miaskowskiego, pieczętującego się herbem Leliwa. Jego ojcem był średniozamożny szlachcic Andrzej, komornik poznański, matką – Anna Piotrowska (Przyboś, 1985, s. 25–26). Wojciech utrzymywał bliskie kontakty ze swoim bratem Łukaszem Kazimierzem, który piastował urząd sędziego ziemskiego podolskiego,

* email autora: artozl95@gmail.com

¹ O relacji, jaka zachodzi między mową a utworami Kaspra Miaskowskiego, zob. Oźlański, 2018, s. 17–29.

będąc przy tym „zaufanym towarzyszem walk hetmanów S. Żółkiewskiego i S. Koniecpolskiego” (Przyboś, 1985, s. 26). Młodość przyszłego dworzanina królewskiego jest właściwie nieznana. Najprawdopodobniej w 1602 roku pobierał nauki w Poznaniu (Przyboś, Przyboś, 1975, s. 547). Po skończonej edukacji walczył jako żołnierz w wojnie inflanckiej (1600–1611) (zob. Leśniak, 1998, s. 24–26). Początki jego działalności politycznej należy wiązać ze służbą na dworze króla Zygmunta III Wazy (Przyboś, 1985, s. 26). W tym okresie na uwagę zasługuje poselstwo, jakie odbył Wojciech Miaskowski do cesarza Rudolfa II do Pragi w sierpniu 1607 roku. Na dworze królewskim piastował między innymi urząd łożniczego, cześnika oraz kuchmistrza królewskiego. Dworzanin brał czynny udział w wojnie pomiędzy Rzeczpospolitą a Moskwą z lat 1609–1611 (Przyboś, Przyboś, 1975, s. 547). O tych wydarzeniach wspomina także Stanisław Żółkiewski w pamiętniku *Początek i progres wojny moskiewskiej*, informując, że Wojciech Miaskowski był w październiku 1610 roku członkiem eskorty posłów moskiewskich (Przyboś, Przyboś, 1975, s. 547; Żółkiewski, 1966, s. 189). Pod rozkazami hetmana walczył siedem lat później, kiedy to wojska Rzeczypospolitej starły się z Tatarami pod Oryninem (Przyboś, Przyboś, 1975, s. 547). „W 1621 r. został Miaskowski podstolim podolskim, w cztery lata później stolnikiem, a w 1637 r. podkomorzym lwowskim” (Przyboś, 1985, s. 26–27). Trzy lata po otrzymaniu ostatniej nominacji dworzanin królewski wyruszył do Turcji. Z podróży tej, w której ujawnił się jako rozsądny i dobry człowiek, uwalniając między innymi wielu polskich jeńców, zachowała się relacja znana jako *Wielka legacja do Turcji* (Miaskowski, 1985). Podkomorzy lwowski pozostawił również *Diariusz podróży do Perejasławia i traktowania tamtejszego z Chmielnickim panów komisarzy polskich przez Wojciecha Miaskowskiego, podkomorzego lwowskiego, spisany* (Miaskowski, 1864), obejmujący wydarzenia od 1 stycznia do 7 marca 1649 (Przyboś, 1985, s. 29). Nie jest pewna data śmierci dyplomaty. Bez wątplenia żył jeszcze w 1654 roku, o czym świadczy list do niego adresowany przez syna Andrzeja datowany na 18 kwietnia 1654 roku (Przyboś, 1985, s. 30).

Warto podkreślić, że Wojciech Miaskowski wielokrotnie występował na uroczystościach pogrzebowych w roli królewskiego posła, o czym świadczą podziękowania zawarte w oracjach wygłoszonych przez Jakuba Sobieskiego na pogrzebach Mikołaja Sieniawskiego i Tomasza Zamoyckiego, jednakże mowy dworzanina królewskiego nie są dzisiaj znane (Sobieski, 2019). Podkomorzy lwowski taką samą funkcję pełnił w trakcie uroczystości związanych z pochówkiem Gajewskiego. Można przypuszczać, że wygłoszenie zachowanych mów odbyło się pod koniec 1609 roku lub na początku następnego, skoro z anonimowej relacji dowiadujemy się, iż ciało nieboszczyka z obozu zostało wyprowadzone 27 października 1609 roku ([Anonim], 1999, s. 88). Najprawdopodobniej wygłoszone były wtedy również inne oracje, ale niestety nie są one dzisiaj znane (zob. Barłowska, 2010–2011, s. 57–69; Ciszewska, 2016, s. 209–269).

Podobnie jak Miaskowski, z Wielkopolską związany był również Wojciech Gajewski. Młodość spędził na podróżach edukacyjnych po Europie, studiując filozofię oraz prawo. Przebywał między innymi w Lipsku, Heidelbergu, Bazylei, Strasburgu czy Padwie (Pietrzyk, 1997, s. 174). Najprawdopodobniej początkowo był protestantem, o czym świadczy fakt, że jego ojciec, Jan, jako brat czeski „stał na czele szlachty różnowierczej” w Wielkopolsce (Lepszy, 1958, s. 215). Być może Wojciech podczas podróży, w trakcie której odwiedził również Rzym, przeszedł na katolicyzm, co sugeruje Miaskowski w mowie na pogrzebie (Oźlański, 2018, s. 23). Powrót do

ojczyzny wiązał się dla szlachcica pieczętującego się herbem Ostoja z działalnością na dworze królewskim. Kilkukrotnie był wysyłany z różnymi poselstwami, między innymi w trakcie antyhabsburskiego powstania na Węgrzech w latach 1604–1606. W 1600 roku brał udział w działaniach zbrojnych prowadzonych przez Jana Zamoyskiego, znanych w historiografii jako „awantury mołdawskie” (Augustyniak, 2008, s. 603–604; Oźlański, 2018, s. 18). Służył także w trakcie wojny inflanckiej, walcząc podczas oblężenia Wolmaru przez siły Rzeczypospolitej. W 1606 roku Gajewski otrzymał starostwo ujsko-piłskie po śmierci Piotra Potulickiego (Chłapowski, 1996, s. 81). Trzy lata później wziął udział w oblężeniu Smoleńska, w trakcie którego poległ. Wydarzeniu temu zostało poświęcone epitafium napisane przez autora o pseudonimie Baltyzer z kaliskiego powiatu:

Poległeś, cny Gajowski, w obozie stanąwszy
 Pod Smoleńskiem, niestetyż, szable nie dobywszy.
 Poczci został, a tyś sam w szyję postrzelony,
 Nie mogłeś od balwierzów już być wyleczony.
 Smoleńsko nieszczęśliwe, niegodność ty tego,
 Żeś się cną krwią oblało starosty ujskiego!
 Ciało jego z obozu do Polski wysłano,
 Kilka mil od rycerstwa było prowadzono.
 (Baltyzer, 2016, s. 345, w. 1–8)

Jak wynika z anonimowej relacji, Gajewski zginął przez przypadek, o czym świadczy fakt, że został postrzelony wieczorem, czyli już po głównych działaniach militarnych związanych z ostrzeliwaniem murów Smoleńska ([Anonim], 1999, s. 85). Potwierdzenie tej relacji znajdujemy również w utworze Jana Krajewskiego:

Tam Gajewski, dworzani królewski, zabity,
 Człowiek dobry, cnotliwy, lecz wróg nieużyty
 I cnotcie nie folguje, atoli na pańskiej
 Posłudze żywot skończył od ręki tyrańskiej,
 Bo acz tylko szańcom się przyszedł przypatrować,
 Zginął, którego wiele musiało żałować.
 (Krajewski, 2016, s. 308, w. 379–384)

Obie mowy z pogrzebu Gajewskiego towarzyszyły ostatniemu etapowi uroczystości żałobnych, już po przewiezieniu poległego szlachcica spod Smoleńska. Orację wygłoszoną podczas eksportacji ciała, czyli *Tenże na przeprowadzeniu tegoż ciała przez Poznań*, uznać można za przykład *oratio ab hospitibus*, tzn. mowę od gości. Zachowała się ona w dwóch przekazach (Miaskowski, AHWil op. 1135, 2/40, k. 83r; rkps KUL 3250, k. 84v–85r), w których zastosowano liczne skrótory, na co wskazuje zakończenie (Ciszewska, 2016, s. 246). W obu odpisach oracja ta została pomieszczona jako druga, co jest niezgodne z chronologią, a tym samym może sugerować, iż kopiści korzystali z tego samego źródła. Mowy od gości miały na celu wyrazić ból po stracie opłakiwanej osoby, wychwalić zmarłego, a także pocieszyć bliskich. I tak, niejako

potwierdzając spostrzeżenia poczynione przez XVII wiecznego jezuickiego teoretyka wymowy Michała Radaua, autora podręcznika *Orator extemporaneus* (Natoński, 1986, s. 667–669), oracja rozpoczyna się od rozważań na temat pewności śmierci. Na drugą część mowy składa się pochwała zmarłego za zasługi dla ojczyzny, ale także za szlachetne pochodzenie. Zakończenie w tego typu oracjach związane jest przede wszystkim z przedstawieniem okoliczności śmierci (Ciszewska, 2016, s. 216–234). „W praktyce okoliczności śmierci i jej przyczyny były to tematy poruszane w tych przypadkach, gdy rzeczywiście mogły przynieść chwałę zmarłemu” i tak właśnie stało się w mowie wygłoszonej przez Miaskowskiego (Ciszewska, 2016, s. 228).

Mowa wygłoszona podczas pogrzebu, *P[an] Wojciech Miaskowski, dworz[anin] k[róla] j[e-go]m[ości], dziękuje gościom na pogrzebie P[ana] Wojciecha Gajewskiego, starosty ujskiego pod Smoleńskiem zabitego* zachowała się w czterech przekazach (Miaskowski, rkps AGAD AR II ks. 15, s. 262–269; rkps AHWil op. 1135, 2/40, k. 81v–83r; rkps BN BOZ 855, s. 335–337; rkps KUL 3250, k. 81r–84r). Oracja ta, z pewnym zastrzeżeniem, jest przykładem *oratio gratiarum actoria*, czyli dziękowania od rodziny. Mowy tego typu wygłaszane były zazwyczaj nie przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz osobę ich reprezentującą, i nie inaczej jest w omawianym przypadku. W podziękowaniach od rodziny, mocno przypominających swoją konstrukcją *oratio ab hospitibus*, wyróżnić można pięć części: rozważania o śmierci, pochwałę zmarłego, dziękowanie gościom, obietnicę odwzajemnienia się za ostatnią posługę oraz zaproszenie na „chleb żałobny” (Ciszewska, 2016, s. 234–249). Do typowej struktury mowy Miaskowski wprowadził pewną modyfikację. Otóż po podziękowaniach gościom nie następuje zaproszenie na stypę, lecz ponowna laudacja poległego szlachcica. Taki zabieg pozwolił oratorowi na znaczne rozwinięcie części poświęconej pochwie zmarłego. Orację pogrzebową zamyka konwencjonalne, krótkie oświadczenie mówcy o gotowości do posług oraz zaproszenie na stypę.

Obie mowy dostarczają nowych informacji o życiu Wojciecha Gajewskiego, szlachcica poległego pod murami Smoleńska w 1609 roku. Mówca – podkomorzy lwowski, wcześniej znany wyłącznie ze spisanych przez siebie relacji dotyczących działań dyplomatycznych, ujawnia się także jako zdolny orator, dlatego tym bardziej słuszne wydaje się wydanie jego jedynych odnalezionych mów funeralnych. Reprezentują one ciekawy przypadek oracji dla poległych rycerzy z charakterystyczną dla nich topiką. Ponadto są to dwie mowy związane z jedną uroczystością, co na tle typowych sposobów kopiowania mów w staropolskich rękopisach (M. Barłowska, 2010, s. 315) jest przypadkiem bardzo rzadkim.

Zasady wydania

Mowa przy wyprowadzeniu ciała Wojciecha Gajewskiego zachowała się w dwu przekazach rękopiśmiennych:

1. KUL 3250, k. 84v–85r [transliteracja]: Tenże na przeprowadzeniu tegoż ciała przez Poznań.
2. AHWil op. 1135, 2/40, k. 83r [transliteracja]: Tenże na przeprowadzenie tegoż ciała przez Poznanie.

Natomiast mowa przy podziękowaniu znana jest z czterech kopii w rękopisach:

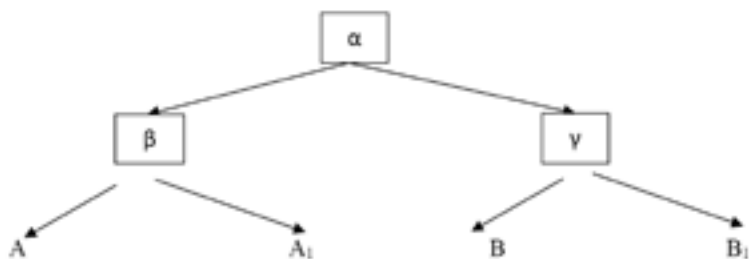
1. KUL 3250, k. 81r–84r [transliteracja]: P. Wojciech Miaskowski Dworz. KJM. dzięki gościom na pogrzebie P. Wojciecha Gaiewskie^o Starosty Uyskie^o pod Smolenskiem zabitego.
2. AHWil op. 1135, 2/40, k. 81v–83r [transliteracja]: Na Pogrzebie P. Wojciecha Gaiewskiego Starosty Uyskiego dzięki P. Wojciech Miaskowski Dworzanin JKM.
3. BN BOZ 855, s. 335–337 [transliteracja]: Dziękowanie na Pogrzebie.
4. AGAD AR II ks. 15, s. 262–269 [transliteracja]: Na Pogrzebie Dziękowanie.

Tylko przekazy KUL 3250 i AHWil op. 1135, 2/40 podają atrybucję autorską oracji i tylko te przekazy zawierają mowę Wojciecha Miaskowskiego na przeprowadzenie ciała Wojciecha Gaiewskiego przez Poznań. Niezgodna z chronologią występowania mów w ramach żałobnej ceremonii kolejność ich zapisania w przekazach KUL 3250 i AHWil op. 1135, 2/40 i urwanie tekstu w identycznym miejscu pozwoliły przyjąć hipotezę o ich wspólnym pochodzeniu. Rekonstrukcja tradycji tekstu doprowadziła do zaproponowania stemmy, w której od α wywodzą się dwie linie tradycji: β i γ . Od przodka β pochodzą przekazy: A (KUL 3250) i A_1 (AHWil op. 1135 2/40). Łączą je pominięcia: *zacości* (II 5), *koło* (II 6), *towarzystwo* (II 26), *nieodmienny* (II 28), *imienia* (II 34) oraz wspólne lekcje: *miał* (II 1), *urodzeniu* (II 5), *dziwnemi* (II 8), *uznał* (II 9), *ochotnym* (II 15). Wzajemne pochodzenie wykluczają lekcje własne.

Linia γ posiada dwóch świadków: B (BN BOZ 855) i B_1 (AGAD AR II ks. 15). Łączą ich wspólne lekcje: *ma* (II 1), *urodzenia* (II 5), a także pominięcia: *z tych* (II 25), *temu* (II 29). Przekaz B posiada znaczący ubytek od słów: *Co ja za najprzedniejszy* (II 10) do *wiadomość o tak nagłym ześciu jego* (II 21), co wyklucza pochodzenie B_1 od niego, sytuację odwrotną wykluczają liczne lekcje własne B (np.: *temi sławy wszyscyemi szedł drogami* (II 4); *a nie swoim czasem* (II 4), *zacznej szlachcie polskiej* (II 34)).

W przypadku mowy przy wyprowadzeniu ciała zachowanej w dwu przekazach wszystkie ich lekcje poprawne co do sensu uznawano za warianty. W odniesieniu do mowy przy dziękowaniu, ze względu na dwudzielną konstrukcję stemmy, za błędne uznawano lekcje, którym przeczyły świadectwa co najmniej dwu przekazów z różnych linii. Pozostałe lekcje, jeśli nie były błędne co do sensu czy gramatyki, uznawano za warianty.

Za podstawę wydania przyjęto przekaz A (KUL 3250) – jest to sylwa pochodząca z 1 poł. XVII w., licząca 136 k. formatu 4°, notka proveniencyjna na ostatniej karcie świadczy, że należała do Jakuba Wilamowskiego, sekretarza kancelarii królewskiej. Pierwsze sto kart wypełniają mowy,



głównie pogrzebowe i weselne (wśród nich zwarty blok znanych z innych przekazów oracji kancelarza Feliksa Kryskiego), zapisywane jako anonimowe wzory i teksty historyczne, wśród nich wpisano na k. 81r–85r dwie mowy Wojciecha Miaskowskiego z pogrzebu Wojciecha Gajewskiego, dalej pojawiają się także listy i mowy sejmowe.

Zasady transkrypcji

Interpunkcję zmodernizowano, podział na akapity pochodzi od wydawcy.

Zasady pisowni łącznej i rozdzielnej zostały uwspółcześnione: *zprzedniejszych* → *z przedniejszych*, *zpokrzyw* → *z pokrzyw*, *niechciał* → *nie chciał*. Zachowano archaiczną łączną pisownię *nimasz* w znaczeniu *non est*.

Pisownia małą i wielką literą została dostosowana do współczesnych zasad, także w zakresie tytułów grzecznościowych, np. *Pan* → *pan*, *W'mciom* → *w[asz]mościom*, *Krasomówca Pogański* → *krasomówca pogański*, *Oycowską* → *ojcowską*.

Pisownia samogłosek *i*, *j* oraz *y* została zmodernizowana, np. *Oycowską* → *ojcowską*, *kraiach* → *krajach*, *naiprednieiszy* → *najprzedniejszy*. Zachowano dawną pisownię *chrzescianskiej* → *chrześcijańskiej*. W wyrazach pochodzenia obcego *j/y/i* oddano ze wzdłużeniem, np. *compositiei* → *kompozycyjej*, *expedicia* → *ekspedycyja*. *sententiej* → *sentencyjej*.

W miejscach, gdzie obecnie znajduje się *ó* zapisywane przez *o*, oddawano zgodnie ze współczesną normą, np. *do szkół* → *do szkół*, *odniósł* → *odniósł*.

Niekonsekwentnie oznaczaną nosowość oddano zgodnie ze współczesną normą, *ziemie* → *ziemię*. Usunięto wtórną nosowość, np. *ziemi*, *tęn*.

Uzupełniono niekonsekwentnie stosowane na oznaczenie miękkości znaki diakrytyczne, np. *powinność* → *powinność*, *smierci* → *śmierci*, *Panski* → *pański*.

Występujące na oznaczenie głoski *s* litery znak */* lub *s* oddawano jako *s*, *ś* lub *sz*. Usunięto podwojenia głosek: *kressu* → *kresu*.

Ujednolicono pisownię szeregu *c/ć/cz* np. *Ocziec* → *ocieć*.

Znakiem *z* kopista zapisywał spółgłoski *ż* oraz *z*, które zostały oddane zgodnie ze współczesną pisownią.

Zmodernizowano zapis spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych, np. *besiecznego* → *bezpiecznego*, *słotki* → *słodki*.

Usunięto ślady grafii łacińskiej: *th* konsekwentnie zapisywano jako *t*, np. *zywoth* → *żywot*, *tho* → *to*, *cnoth* → *cnót*.

Ze względu na wahania w zakresie nowych i dawnych form stopnia najwyższego przymiotników i przysłówków poddano je modernizacji, np.: *nabliższy* → *najbliższy*, *nalepszego* → *najlepszego*, *nagętsze* → *najgętsze*.

Zachowano obok form nowszych często *używane* w odmianie przymiotnikowo-zaimkowej formy z *końcówką* -em, -emi w narzędniku i miejscowniku: *temi wszystkimimi*, *dziwnimi*, *rozmaitemi*, *domowemi*.

Formy typu *wszytkiemimi/wszystek* zmodernizowano do postaci *wszystkimi*, *wszystek*.

Trzy przekazy, oprócz *B₁ (zeysciu)*, podają formę *ześciu*, którą postanowiono zachować.

Forma *jedno* poświadczona jest trzema przekazami ($B_1 - ieno$), dlatego zachowano współwystępujące formy.

Respektowano występujące w tekście formy archaiczne: *większego, największy, barziej*, także przymiotnik pochodny od nazwy własnej: *inflantska*. Zachowano też dawną formę: *swowolnego*.

W niezmienionej postaci pozostawiono pisownię obcych nazw osobowych: *Boczka*.

Pisownię wyrazów łacińskich dostosowano do normy postulowanej przez *Słownik łacińsko-polski* pod red. M. Plezi (1998, t. 1, s. XXXIV–XXXIX) oraz do współcześnie obowiązującej grafii.

Wszystkie abrewiacje rozwijano, zaznaczając to za pomocą nawiasów kwadratowych.

Tenże [Wojciech Miaskowski] na przeprowadzeniu tegoż [Wojciecha Gajewskiego] ciała przez Poznań

[1] Nimasz pod słońcem żadnego tak bezpiecznego miejsca, na którym by człowiekowi śmiertelności nie przyszło składać i gdzie by kto od kresu zamierzone[go] mógł być wolen, ale tym bardziej na wojnach, gdzie Mars swe ofiary krwawe i śmierć swoje łupy miewa. [2] Przetoż i Soliman, cesarz turecki, kiedy na wojnę do Węgier wyjeżdżał, kazał przed sobą trunę nakrytą z Carogrodu wywieźć. [3] Wiedział ten poganin, że śmierć żadnej wojny jako najlepszego bankietu nie uchybi, bo tam najlepsze i najgęstsze pastwiska swe odprawować zwykła.

[4] A to i teraz świeżo nacieszyła się wzięciem prędkim z tego świata sławnej i wiecznej pamięci godne[go] pana starostę ujskiego, który urodziwszy się w zacnym, starożytnym szlacheckim domu i lata swe (żał się Boże, że krótkie) na posługach króla j[ego]m[ości] i R[zecz]p[ospoli]tej strawiwszy, zdrowie swe nawet dla miłej ojczyzny położył. [5] A że niewiele słów trzeba, gdzie rzecz sama mówi, widzicie w[asz]m[ościowie], skąd się w nieszczęsnej trunie wraca, że się wraca z tego miejsca, gdzie za całość ojczyzny, za szczęśliwe panowanie j[ego] k[rólewskiej] m[ości], za w[asz]m[ości]ców nawet, którzy tu domowy wiek prowadzicie, żywot położył i krwią swoją polał hardą i twarzą smoleńską ziemię. [6] Nie chciał jako wieku swego w cieniu domowym prowadzić i na miękkim też łóżku umierać przykładem onego cesarza, którego gdy proszono, aby pod mury nieprz[yjacie]lskie tak śmieie nie podjeżdżał i na szańc zdrowia swego nie dawał, rzekł te słowa: [7] *Imperatorem stantem mori decet*. [8] Toż serce i w nieboszczyku sławnej pamięci było, rozumiejąc to być powinność dobrego szlachcica i żołnierza etc., etc.

[9] *Fortissimum quemq[ue] Mars pignorat etc.* [10] *Dulce et decorum pro patria mori etc.*

**P[an] Wojciech Miaskowski, dworz[anin] k[róla] j[ego]m[ości] dziękuje
gościom na pogrzebie p[ana] Wojciecha Gajewskie[go], starosty ujskie[go]
pod Smoleńskiem zabitego**

[1] Jako Pan Bóg nie chciał nic mieć próżnego w stworzeniu swoim, naznaczywszy każdej rzeczy urząd i powinność swoją, tak też i czł[owiek]owi, ukochanemu rąk swoich dziełu, pokazał pewne cele i drogi, do których żywot swój od Niego z nieba dany zmierzać miał i prowadzić.

[2] A te końce i z ustaw Jego świętych, i z przedniejszych ludzi rozumów trzy być najprzedniejsze rozumem: chwałę Jego świętą, ojczyznę, przyjaciela. [3] Dla tych rzeczy, a nie dla samych siebie, że się na świat rodzimy, mądry on krasomówca pogański napomina: i kto tym gościńcem idzie, nie pochybi pewnie i wiecznej zapłaty w niebie i na ziemi po sobie nieśmiertelnej sławy.

[4] Do tego rzecz prowadzę m[iloś]ciwi p[anowie], abym pokazał w[asz]m[ościom], że ten, któregośmy teraz *mortales exuvias* pod ziemię schowali, sławnej i wiecznej pamięci godny p[an] starosta ujski temi wszystkimi szedł drogami i nie swoim wczasom albo prywatnym delicyjom, ale tym powinnościom wszystek swój żywot poświęciwszy, dla miłej nawet ojczyzny położył.

[5] O którego urodzeniu mówić co przed w[asz]m[ościami] nie zda mi się. [6] Korona ta sama i w[asz]m[oś]ciów, ludzi w tej ojczyźnie starożytnych i zacnych wiele o tym mówi, wiele świadczy. [7] A to od zacnych rodziców jedyny ten kwiat, zacne wzięwszy urodzenie, gdy młodość jego mądry ociec do szkół mądrych w obce kraje obrócił, taki stamtąd nauk i dowcipu pożytek przyniósł, że większego i największego w ojczyźnie naszej człowiek mógłby sobie synowi swemu nie życzyć. [8] A co największa, że tak długo w zarażonych dziwnymi sektami krajach będąc, szwanku nie odniósł, ale jako mądra pszczoła i z pokrzywy słodki miód do domu przyniósł. [9] Uznał, jako w[asz]m[ościowie] wiedzieć racycie, w ciemnościach światłość i prawy gościniec wiary świętej poznawszy, od niego się ani rozmaitemi namowami, ani powagą ojcowską odwieść nie dał. [10] Co ja za najprzedniejszy chrześcijańskiej pobożności uczynek i za najprzedniejszą na świecie mądrość, i za największy dar Boży być rozumem.

[11] Oddał tedy nieboszczyk pierwszą tę powinność – cześć i chwałę Bogu przystojną. [12] Oddał i wtórą ojczyźnie miłej, bo gdy się do niej z obcych krajów bogatym w rozum i w zacne nauki wrócił, nie w cieniu domowym i obfitych dostatkach swoich żywot swój prowadził, ale go Rz[ecz]p[ospoli]tej jako cnotliwy syn matce i królowi panu swe[mu] jako wierny poddany oddał i poświęcił. [13] Świadkiem jest pierwsza ekspedycja jego na multańską wojnę, świadkiem i inflantska prędko po tym. [14] Widzieć było i pod Wolmierzem mężne i ochotne serce jego, gdy nad powinność swoją w ognistym szturmie śmierci samej zachodził w oczy.

[15] A nie tylko mężną ręką i ochotnym sercem panu i ojczyźnie służył, ale i radą, która taka w nim była, że gdy ściana węgierska domowymi niezgodami zapalona gorzała i poddany panu koronę zdierał z głowy, i z tego sąsiedzkiego ognia iskry już do Korony leciały, a pogańska ręka do większego zapału pochodnie swe miotała, onego naprzód król j[ego]m[oś]ć pan nasz m[i]ł[os]ciwy upatrzył. [16] Onego w tym do bystrego i swobodnego narodu wyprawił, że za rozumem i pracą jego wdzięczny panu, wdzięczny ojczyźnie odkaz odniósł i to sprawił, że i pogańskie wojska Boczkay od siebie odesłał i do kompozycyjej, a za tym do zgody i pokoju z cesarzem j[ego]m[ością]

przyszedł. [17] Domowych nie wspominam, które dla króla j[ego]m[ości] i Rz[ecz]p[ospoli]tej odprawował posług, na któreście w[asz]m[ościowie] jedni patrzyli, a drudzy się nasłuchali. [18] Jako i do wojska inflantskie[go] w trudnych sprawach szczęśliwie kilka dróg odprawił i tu doma kosztu i przewagi nie żałując, życzliwym się panu, życzliwym i ojczyźnie stawił.

[19] Ale co się ja z temi lżejszemi rzeczami szerzę? [20] Tkwi mi przed oczyma, jakoż podobno wszystkim w[asz]m[oś]ciom, ostatni koniec żywota jego, który dla ojczyzny miłej, dla króla je[go]m[oś]ci, pana swego, dla ozdoby domu swego pod murami nieprz[yjacie]lskimi położył i tym zawarł i wykonał wszystkie mężnego żołnierza, życzliwe[go] sługi i dobrego syna ojczyzny powinności z nieśmiertelną sławą swą. [21] A z zalem króla j[ego]m[ości], pana nasze[go] m[iłoś]ciwego], który godnym go sługą w wielu rzeczach doznawszy, począł był cnotę jego większemi dostatkami i dostojęstwem zdobić, a wzięwszy wiadomość o tak nagłym ześciu jego, częstym wzdychaniem i wspomnianiem, a ledwie nie łzami obżaływał. [22] A na znak tego żalu mnie tu małego sługę swego zesłać raczył, abym to zacne ciało do grobu ojczystego doprowadził, czego żeście mi w[asz]m[ościowie] moi m[iłoś]ciwi panowie dopomóc raczyli, j[ego] m[iłoś]ć p[an] Gajewski, jako najbliższy pozostały potomek dóbr i zacnych postępków jego, dziękuje w[asz]m[ościom] swym m[iłoś]ciwym panom, przyznawając to w[asz]m[oś]ciom, żeście w[asz]m[ościowie] i chrześcijańskiej, i szlacheckiej powinności, i krewnemu związkowi dosyć uczynić raczyli, gdyż nie wierzę temu, aby się kto w tym zacnym kole w[asz]m[ościów] znalazł, którego by nieboszczyk sławnej pamięci albo związkiem pokrewnym, albo ludzkością swoją nie miał, albo nie chciał zwyciężyć sobie. [23] I kiedy byście w[asz]m[ościowie] uważać wszystko chcieli, słusznie byście w[asz]m[ościowie] i ja sam z w[asz]m[oś]ciami skarżyć się mógł na nieprzyjazny jakiś wyrok, który nam tegoż momentu, kiedy nieszczęsna ręka żywot wydarła, wziął też nam wszystkim ozdoby i nadzieje wszystkie, któremi nie tylko nasz powiat mały, ale Wielka Polska wszystka dłuższego żywota słusznie życzyć miała.

[24] Bo kto by z tych krajów nadeń ochotniejszy i prędszy był do Rz[ecz]p[ospoli]tej i j[ego] k[rólewskiej] m[ości] posług, kto z większym kosztem i pocztem na tę ekspedycję terażniejszą, gdzie i król j[ego]m[oś]ć pan nasz zdrowie swe poniósł, stawił się nadeń – nie widzę. [25] Jeden był z tych krajów Gajewski, który dwór pański zdołał, jeden, który nigdy nie omieszkał, gdziekolwiek chorągwie roztoczone widział, albo trąby wojenne słyssał. [26] Jemu pokój, jemu wojna, jemu król i ojczyzna sama złoty grób, którego by wiek odmienny nie psował, wystawić, a powinni, przyjaciele, sąsiedzi, słudzy, poddani i ubodzy ludzie, którzy go kuchnią swoją zwali, łzami swemi pokropić mogą.

[27] W tak ciężkim tedy i niepowetowanym żalu cóż inszego czynić mamy? [28] Jedno wyrok ten przedwieczny cierpliwie od Pana Boga przyjąwszy, cieszyć się wolą Jego świętą, nadzieję pewną mając, że szlachetna i prawowierna dusza jego w wiecznych teraz pałacach odpoczywa. [29] Bo jeśli poganie sami to twierdzili, że ci, którzy za ojczyznę umierają, mają zgotowane osobne i ozdobne miejsce w niebie, daleko więcej mamy my też temu wierzyć, że dobre syny ojczyzny, którzy krew swoją za nią wylali, między synmi niebieskimi Pan Bóg liczyć raczy.

[30] Niemniej i sława jego nieśmiertelna łączy z oczu naszych zetrzeć może, która pokąd Królestwa tego Polskiego i piór uczonych stawać będzie, godne cnót i śmierci jego wspomnianie dalszym wiekiem na potomne czasy podawać będzie. [31] Sławną, mówię, śmierć jego, bo tym sercem i umysłem śpieszył się na to marsowe igrzysko, aby ten żywot, który przecię kiedykolwiek miał swój wziąć koniec, oddał był ojczyźnie i panu w oczach wojska wszystkiego, nie na miękkim łóżku ani w cieniu

domowym, i żeby był żywot swój śmiertelny za nieśmiertelną sławę frymarczył, czego się od niego i towarzystwo, i domowi jego często nasłuchali. [32] Był w tej mierze jednej sentencji z wielkim Aleksandrem, który będąc w ciężkim i niebezpiecznym wojennym razie, do rycerstwa rzekł te słowa: [33] *Si iam adest vitae meae finis, in quo tandem opere melius extinguar?* [34] A na ostatek ma w[asz]m[ó]ściom ulżyć smętku tego j[ego]m[ó]ści p[an] Gajewski, ostatnia latorośl zacnego tego domu, który mając to wszystko od Pana Boga, cokolwiek zacny szlachcic polski życzyć sobie może, mając i lata na dobie, chce tymże tropem naśladować dróg braterskich, nie chcąc dać upaść sławie domu swego. [35] Po którym czasie swojego, jako da P[an] Bóg, ojczyzna pociechę odniesie. [36] Tak i w[asz]m[ó]ściom wobec wszystkim i z osobna każdemu z powolnemi służbami ofiaruje się, pilnie prosząc, żebyście go w[asz]m[ó]ściowie w łasce swej chować i tego żałosnego pozostałego chleba spólnie z je[go]m[ó]ścią zażyć raczyli.

Aparat krytyczny

Tenże [Wojciech Miaskowski] na przeprowadzeniu tegoż [Wojciecha Gajewskiego] ciała przez Poznań

- [1] *słońcem żadnego* – A; *słońcem świata żadnego* – A₁ (war.)
człowiekowi śmiertelności nie przyszło składać – A; *śmiertelności człowiekowi składać nie przyszło* – A₁ (war.)
- [4] *nacieszyła się wzięciem* – A; *ucieszyła się ucięciem* – A₁ (bł.)
- [5] *widzicie w[asz]m[ościowie] skąd się w nieszczęsnej trunie wraca, że się wraca z tego miejsca, gdzie* – A; *że się w nieszczęsnej trunie wraca z tego miejsca, że* – A₁ (bł.)
- [6] *miękkim też łóżku* – A; *miękkim łóżku* – A₁ (war.)
onego cesarza – A; *cesarza onego* – A₁ (war.)
- [7] *decet* – A; *decat* – A₁ (bł.)
- [8] *to* – A; *tę* – A₁ (bł.)
ze etc. – A; *[brak: ze etc.]* – A₁ (war.)

- P[an] Wojciech Miaskowski, dworz[anin] k[róla] j[ego] m[ości] dziękuje gościom na pogrzebie p[ana] Wojciecha Gajewskie[go], starosty ujskie[go] pod Smoleńskiem zabitego
- [1] *w stworzeniu swoim* – A, A₁; *w stworzeniu swym* – B, B₁ (war.)
rąk swoich dziełu – A, A₁; *swych dziełu* – B₁ (bł.); *rąk swoich drogę wskazał dzieła* – B (bł.)
cele i drogi – A, A₁, B; *cele i uwagi* – B₁ (bł.)
do których żywot – popr. za: A₁, B₁, B; *do których by żywot* – A (bł.)
zmierzać miał i prowadzić – A; *zmierzać i prowadzić miał* – A₁ (war.); *w niego z nieba dany prowadzić ma* – B₁ (bł.); *zmierzać i prowadzić ma* – B (bł.)
- [2] *i z ustaw jego* – A, B; *z ustaw jego* – A₁ (bł.); *i z ustawy jego* – B₁ (bł.)
świętych, i z przedniejszych – A, A₁; *z świętych, i przedniejszych* – B₁ (bł.); *świętych, i przedniejszych* – B (bł. ze względu na brak zastosowania figury retorycznej)
trzy być – A, B₁, B; *przyniosę* – A₁ (bł.)
najprzedniejsze rozumiem – A, B₁; *najprzedniejsze rozumienie* – A₁ (bł.); *najozdobniejsze rozumienie* – B (bł.)
- [3] *dla tych rzeczy, a nie dla samych siebie* – A, A₁, B; *dla tych rzeczy, samych* – B₁ (bł.)
mądry on krasomówca pogański napomina – A, B₁; *mądry on krasomówca napomina pogański* – A₁ (bł.); *mądry krasomówca pogański napomina* – B (bł.)
i kto tym – A, A₁, B; *kto tym* – B₁ (bł.)
nie pochybi pewnie – A, B; *nie pochybi pewnej* – B (bł.); *nie pochybi* – A₁ (bł.)
- [4] *do tego rzecz* – A, A₁, B; *do tego tę rzecz* – B₁ (bł.)
mortales exuvias – A, A₁, B; *mortalem ex vizzo* – B₁ (bł.)
pod ziemię schowali – A, A₁; *w ziemię schowali* – B (war.); *schowali* – B₁ (bł.)

- temi wszystkimi szedł drogami* – A, B₁; *temi wszystkimi szedł gościńcami* – A₁ (bł.);
temi sławy wszystkimi szedł drogami – B (bł.)
i nie swoim wczasom – A, B₁, A₁; *a nie swoim czasom* – B (bł.)
dla milej nawet ojczyzny położył – A, B₁, B; *dla milej ojczyzny nawet położył* – A₁ (bł.)
- [5] *o którego urodzeniu* – A; A₁; *o którego zacności urodzenia* – B₁, B (war.)
co przed w[asz]m[ościami] nie zda mi się – B; A; A₁; *przed w[asz]m[ościami]*
nie zda mi się – B₁ (bł.)
- [6] *w[asz]m[oś]ciów* – A; A₁; *koło w[asz]m[oś]ciów* – (war.)
o tym mówi, wiele świadczy – A; *o tym mówi i świadczy* – A₁ (bł.); *o tym mówi,*
wiele oświadczy – B₁ (bł.); *czyni mówi, wiele świadczy* – B (bł.)
- [7] *a to od zacnych* – A; A₁, B; *oto w zacnych* – B₁ (bł.)
ten kwiat zacne wzięwszy urodzenie, gdy młodość jego mądry – A; A₁, B₁; *ten*
kwiat wzięwszy urodzenie, gdy młodość jego lata mądry – B (bł.)
do szkół mądrych w obce kraje obrócił – A; A₁, B; *do mądrych szkół* – B₁ (bł.)
taki stamtąd nauk – A, B₁; *taki stamtąd nauki* – B (bł.); *stamtąd nauki* – A₁ (bł.)
większego i największy – A, B, A₁; *większego największy* – B₁ (bł.)
mógłby sobie synowi swemu nie życzyć – A, A₁; *nie mógłby sobie i synowi swemu*
życzyć – B₁ (war.); *mógłby sobie synowi nie życzyć* – B (bł.)
- [8] *zarażonych dziwnymi sektami* – A, A₁; *zarażonych różnymi sektami* – B₁ (war.);
zarażonych długimi sektami – B (bł.)
szwanku – A, B, A₁; *a szwanku* – B₁ (bł.)
domu przyniósł – A, A₁, B₁; *domu przynosi* – B (bł.)
- [9] *uznał* – A, A₁; *umiał* – B₁ (bł.); *ujrzał i uznał* – B (bł.)
światłość – A, B, A₁; *światłość zatrzymać* – B₁ (bł.)
ani rozmaitemi namowami – A, A₁; *ani najmniejszymi namowami* – B (bł.); *roz-*
maitemi namowami – B₁ (bł.)
ani powagą ojcowską – A, A₁, B; *ani powagą, ani gniewem ojcowskim* – B₁ (bł.)
- [10] *chrześcijańskiej pobożności uczynek* – A, A₁; *pobożności chrześcijańskiej uczynek*
– B₁ (war.); [brak tekstu do frazy: *wiadomość o tak nagłym ześciu jego*] – B (bł.)
i za najprzedniejszą na świecie mądrość – A; *i za najprzedniejszą mądrość* – A₁ (war.);
mądrość – B₁ (bł.)
i za największy – A, A₁; *za największy* – B₁ (bł.)
- [12] *w rozum i w zacne nauki* – A, A₁; *w rozum, w zacne nauki* – B₁ (war.)
- [13] *jest pierwsza ekspedycja jego* – A, A₁; *jest jego pierwsza ekspedycja* – B₁ (war.)
prędko po tym – A, A₁; *po tym prędko* – B₁ (war.)
- [14] *było i pod* – za: A₁; *było pod* – B₁ (bł.); *było* – A (bł.)
- [15] *a nie tylko mężną ręką i ochotnym sercem* – A, A₁; *nie tylko mężną ręką i szla-*
checkim sercem – B₁ (war.)
poddany panu koronę zdzierał z głowy – A; *poddany panu koronę z głowy zdzie-*
rał – A₁ (war.); *panu koronę zdzierał poddany z głowy* – B₁ (war.)
onego naprzód – A, A₁; *onego* – B₁ (war.)
- [16] *onego w tym* – A, A₁ (bł.); *onego z tym* – B₁ (war.)

- odkaz odniósł – A, A₁; odkaz przyniósł – B₁ (war.)
 od – A, B₁; i od – A₁ (bł.)
 kompozycyjej – A, A₁; kompozycyty – B₁ (bł.)
 zgody i pokoju – A; pokoju i zgody – A₁, B₁ (war.)
- [17] nie wspominam – A, A₁; nie wspominam Litwie – B₁ (bł.)
- [18] w trudnych sprawach szczęśliwie kilka dróg odprawił – A; szczęśliwie w trudnych sprawach kilka dróg odprawił – A₁ (war.); w trudnych sprawach kilka poselstwo odprawił szczęśliwie – B₁ (bł.)
- [19] ale co się ja – A, B₁; ale co ja się – A₁ (bł.)
- [20] podobno wszystkim w[asz]m[oś]ciom, ostatni koniec – A, A₁; podobno i wszystkim w[asz]m[oś]ciom, koniec ostatni – B₁ (bł.)
 tym – popr. za: A₁, B₁; tam – A (bł.)
 sługi i dobrego – A, B₁; sługi a dobrego – A₁ (bł.)
 z nieśmiertelną sławą swą – A; z nieśmiertelną sławą swoją – B₁ (war.); z nieśmiertelną sławą – A₁ (bł.)
- [21] a z żalem – A, A₁; a iż z żalem to – B₁ (bł.)
 nagłym – A, A₁, B₁; prędkim – B (bł.)
 ześciu – popr. za: A₁; zejściu – B₁, B; ześciu śmierci – A (bł.)
 obżaływał – A, A₁, B₁; oblewał – B (bł.)
- [22] a na znak tego żalu – A, B; a na znak żalu – B₁ (bł.); a na znak żalu swego – A₁ (bł.)
 służę swego – A, B, A₁; służę – B₁ (bł.)
 zacne ciało – A, A₁, B₁; ciało zacne – B (bł.)
 żeście mi w[asz]m[ościowie] moi m[iłoś]ciwi panowie – A, B₁; żeście mi w[asz]m[ościowie] – A₁ (bł.); żeście mi nic w[asz]m[ościowie] p[anowie] – B (bł.)
 pozostały potomek dóbr i – A, B, B₁; potomek pozostały dobry – A₁ (bł.)
 dziękuje – A, B, A₁; dziękuje wielce – B₁ (bł.)
 przyznawając to w[asz]m[oś]ciom, żeście w[asz]m[ościowie] – A, B₁; przyznawając to, żeście w[asz]m[ościowie] – A₁ (bł.); dopomóc raczyli przyznawając to, żeście w[asz]m[ościowie] – B (bł.)
 aby – A, A₁, B; żeby – B₁ (bł.)
 kto w tym zacnym kole w[asz]m[ościów] znalazł – A, A₁; kto w tym zacnym kole znalazł – B₁ (bł.); kto w[asz]m[ościów] zacnym kole w tym znalazł – B (bł.)
- [23] i ja sam – A, A₁; i ja – B₁ (bł.); i sam – B (bł.)
 z w[asz]m[oś]ciami – popr. za: B₁, B; z w[asz]m[oś]ciam – A (bł.); [brak: z w[asz]m[oś]ciami] – A₁ (bł.)
 skarżyć się mógł – A, A₁; skarżyć mógł – B (bł.); skarżyć mogli – B₁ (bł.)
 kiedy nieszczęsna ręka żywot wydarła – A, A₁; kiedy nieszczęsna ręka wydarła żywot – B (bł.); kiedy mu nieszczęsna ręka żywot wydarła – B₁ (bł.)
 też nam wszystkim ozdoby – A, A₁, B₁; też w[asz]m[oś]ci[om] wszystkim i ozdoby – B (bł.)
 tylko nasz powiat mały – A, A₁, B; tylko ten mały nasz powiat – B₁ (bł.)
 wszystka dłuższego – A, A₁, B; wszystka o dłuższego – B₁ (bł.)

- [24] *żyćć miala* – A, A₁, B; *żyćć mogła* – B₁ (bł.)
bo kto by z tych – A, A₁, B; *bo kto z tych* – B₁ (bł.)
*ochotniejszy i prędszy był do Rz[ecz]p[ospoli]tej i j[ego] k[rólewskiej] m[ości] po-
 sług* – A, B; *ochotniejszy i prędszy był do Rz[ecz]p[ospoli]tej i j[ego] k[rólewskiej]
 m[ości] posługi* – A₁ (bł.); *ochotniejszy i pierwszy był do służb Rz[ecz]p[ospoli]tej
 i j[ego] k[rólewskiej] m[ości]* – B₁ (bł.)
na tę ekspedycyją terażniejszą – A, B₁, B; *na terażniejszą ekspedycyją* – A₁ (bł.)
gdzie i król – A, A₁, B; *gdzie król* – B₁ (bł.)
nasz zdrowie swe poniósł – A, A₁; *nasz zdrowie swoje poniósł* – B₁ (bł.); *nasz zdro-
 wie swe podniósł* – B (bł.)
nadeń – *nie widzę* – A, B; – *nie widzę* – A₁ (bł.); *nadeń* – B₁ (bł.)
- [25] *jeden był z tych krajów* – A, A₁; *jeden był* – B, B₁ (war.)
gdziekolwiek – A, A₁, B; *gdzie* – B₁ (bł.)
roztoczone widział albo trąby wojenne słyszał – popr. za: B₁; *roztoczone albo trą-
 by wojenne słyszał* – A, B (bł.); *roztoczone albo trąby wiernie słyszał* – A₁ (bł.)
- [26] *złoty grób* – A, B₁, B; *złoży grób* – A₁ (bł.)
którego by wiek odmienny nie psował – popr. za: A₁, B; *którego gdyby wiek nie
 psował odmienny* – B₁ (bł.); *którego by wiek nie psował* – A (bł.)
przyjaciele, sąsiedzi, – A; *przyjaciele, sąsiedzi, towarzystwo* – B₁, B (war.);
sąsiedzi, – A₁ (bł.)
- [27] *ciężkim* – A, A₁, B; *wielkim* – B₁ (bł.)
- [28] *przedwieczny cierpliwie od Pana Boga przyjąwszy* – A, A₁; *przedwieczny i nie-
 odmienny pro conditione cierpliwie od Pana Boga przyjąwszy* – B₁ (war.); *przed-
 wieczny nieodmiennie i cierpliwie znosić* – B (bł.)
cieszyć się wolą Jego świętą – A, A₁; *cieszyć się miłosierdziem Jego świętym* – B₁ (war.);
 [brak: *cieszyć się wolą Jego świętą*] – B (bł.)
wiecznych – A, A₁, B; *wdzięcznych* – B₁ (bł.)
- [29] *sami to twierdzili* – A; *to sami twierdzili* – B (war.); *sami twierdzili* – A₁ (bł.); *to
 twierdzili* – B₁ (bł.)
umierają – A, A₁, B; *umierali* – B (bł.)
zgotowane osobne i ozdobne miejsce w niebie – A, A₁; *zgotowane ozdobne miejsce
 w niebie* – B₁ (bł.); *zgotowane osobno miejsce ozdobne w niebie* – B (bł.)
mamy my też temu wierzyć – A, A₁; *mamy też wierzyć* – B (bł.); *mamy my wie-
 rzyć* – B₁ (bł.)
za nią – A, A₁; *za nią* – B₁ (war.); *dla niej* – B (bł.)
- [30] *niemniej i sława jego nieśmiertelna* – A, B; *niemniej sława jego nieśmiertelna* – A₁ (bł.);
niemniej i sława jego nieśmiertelna – B₁ (bł.)
naszych – popr. za: B; [brak: *naszych*] – B (bł.); *jego* – A, A₁ (bł.)
Królestwa tego Polskiego – A, B₁, B; *Królestwa Polskiego* – A₁ (bł.)
śmierci – A, A₁, B; *sławnej śmierci* – B₁ (bł.)
podawać – A, A₁, B; *podawane* – B₁ (bł.)
- [31] *sławną mówię śmierć* – A, A₁, B; *zacność mówię śmierci* – B₁ (bł.)

- przecię kiedykolwiek miał* – A, B; *kiedykolwiek przecię miał* – A₁ (bł.); *przecię kiedykolwiek* – B₁ (bł.)
- wojska wszystkiego nie na miękkim łóżku* – A, A₁, B₁; *wojska wojska wszystkiego nie na łóżku* – B (bł.)
- ani w cieniu domowym* – A, A₁; *ani w cieniu domowym ani w cieniu domowym* – B (bł.)
- i żeby* – A, B; *jeno żeby* – A₁ (bł.); *ażeby* – B₁ (bł.)
- frymarczył* – A, A₁; *fremarczę* – B (bł.); *zafrymarczył sprawę* – B₁ (bł.)
- czego* – A, A₁, B; *z tego* – B₁ (bł.)
- i domowi jego* – A, A₁, B₁; *jego* – B (bł.)
- [32] *z* – A, A₁, B₁; *w* – B (bł.)
- ciężkim* – A, A₁, B₁; *wielkim* – B (bł.)
- rycerstwa rzeź* – A, A₁, B; *rycerstwa swego rzeź* – B₁ (bł.)
- [33] *si iam adest vitae meae finis, in quo tandem opere melius extinguar* – A, A₁, B₁;
si iam adest vitae meae finis, in quo tandem operae – B (bł.)
- [34] *zacnego tego domu* – A; *tego zacnego domu* – A₁ (war.); *zacnego domu tego* – B (war.);
domu tego – B₁ (bł.)
- mając to* – A, A₁, B₁; *to mając* – B (bł.)
- zacny szlachcic polski* – A, A₁; *zacny szlachcic* – B₁ (bł.); *zacnej szlachcie polskiej* – B (bł.)
- życzyć sobie może, mając* – A, A₁, B; *życzyć i sobie moję, mając* – B₁ (bł.)
- na dobie* – A, B, B₁; *nadobne* – A₁ (bł.)
- tropem* – A, A₁, B; *torem* – B₁ (bł.)
- ślawie domu* – A, A₁; *ślawie imienia domu* – B, B₁ (war.)
- [35] *da* – A, A₁, B₁; *dał* – B (bł.)
- [36] *w[asz]m[oś]ciom wobec wszystkim i z osobna każdemu* – A, A₁; *w[asz]m[oś]ciom i w obecności tym i z osobna każdemu* – B (bł.); *w[asz]m[oś]ciom wszystkim i każdemu wobec* – B₁ (bł.)
- z powolnemi służbami ofiaruję się* – A, A₁; *służbami z powolnemi ofiaruję się* – B (bł.);
z powolnemi służbami swemi ofiaruję się – B₁ (bł.)
- żebyście* – A, B, B₁; *abyście* – A₁ (bł.)
- zażyć* – A, A₁, B; *wszyscy zażyć* – B₁ (bł.)

Objaśnienia

Tenże [Wojciech Miaskowski] na przeprowadzeniu tegoż [Wojciecha Gajewskiego] ciała przez Poznań

- [1] *nimasz* – nie istnieje.
wolen – wolny.
- [2] *Soliman* – Sulejman Wspaniały (ur. 6 listopada 1494), sułtan osmański w latach 1520–1566. Zmarł, z przyczyn naturalnych, w trakcie oblężenia Szigetváru (Węgry) 6 września 1566 r.
truna – trumna.
Carogród – dawna nazwa używana w Polsce na określenie Konstantynopola, dzisiejszego Stambułu.
Przetoż i Soliman, cesarz turecki, kiedy na wojnę do Węgier wyjeżdżał, kazał przed sobą trunę nakrytą z Carogrodu wywieźć – o podobnym zwyczaju związanym z zabieraniem trumny na wojnę wspomina także Juliusz Chrościcki: „Cesarz Karol V miał wozić za sobą trumnę, mary, krucyfiks i śmiertelną koszulę, po to, aby podczas największych triumfów pamiętać o śmierci” (Chrościcki, 1974, s. 58). Por.: „Pomnę jednak to, co rzekę, z dworu Maksymiliana cesarza. Pod sam koniec żywota, choć pan ten był ciągle kwitnący i świeży, kazał za sobą ciągle trumnę wozić – *memento mori!* I bardziej by mu w tej nabożności tiara niżli cesarska korona odpowiadała” (Czernik, 1954, s. 122).
- [3] *wojny jako najlepszego bankietu* – w literaturze dawnej wojna „bywa nazywana »bankietem wesołym«, »marsową biesiadą«, »boską krotofilą«, »tańcem towarzyskim«” (Ślękowa, 2011, s. 29).
pastwiska [...] odprawować – ofiary zbierać.
- [4] *starożytny* – sięgający dalekiej przeszłości, prastary.
zdrowie [...] położył – oddał życie.
- [5] *rzecz sama mówi* – odpowiednik zwrotu łacińskiego: [*tua*] *res agitur*.
domowy wiek prowadzicie – pozostajecie przez całe życie w domu.
żywot położył – poległ.
- [6] *wieku swego w cieniu domowym prowadzić* – osiąść w domu.
szańc – szaniec.
- [7] *Imperatorem stantem mori decet* – łac. Cesarzowi godzi się umierać stojąc. Por.: *imperatorem, ait stantem mori oportere* („Wówczas rzekł: »Cesarz powinien umierać stojąc«”) (Swetoniusz, 1987, s. 311). W przeciwieństwie do relacji Miaskowskiego, Swetoniusz podaje, iż cesarz Wespazjan wypowiedział te słowa przed swoją śmiercią, która spowodowana była ciężką chorobą: „Tu na domiar zmagającej się choroby przez bardzo częste picie wody jeszcze zepsuł sobie żołądek. Niemniej pełnił swe obowiązki cesarskie jak zwykle, nawet przyjmował delegacje leżąc. Nagle dostał biegunki i spadł zupełnie z sił. Wówczas rzekł:

»Cesarz powinien umierać stojąc«. Usiłując z trudem powstać. W tej chwili wyzionął ducha na rękach podtrzymujących go osób, w dziewiątym dniu przed kalendami lipca» (Swetoniusz, 1987, s. 311).

- [9] *Fortissimum quem[ue] Mars pignorat* – łac. Mars zabiera najdzielniejszych żołnierzy. Por.: *Etenim Mars ipse ex acie fortissimum quemque pignerari solet* („Wszak sam Mars ma zwyczaj najdzielniejszych żołnierzy w czasie bitwy zabierać dla siebie na ofiarę”) (Cyceron, 2002, s. 232).
- [10] *Dulce et decorum pro patria mori* – łac. słodko i zaszczytnie jest umrzeć za ojczyznę (Horacy, 1972, s. 232–233).

**P[an] Wojciech Miaskowski, dworz[anin] k[róla] j[ego]m[ości] dziękuje gościom
na pogrzebie p[ana] Wojciecha Gajewskie[go], starosty ujskie[go]
pod Smoleńskiem zabitego**

- [1] *urząd* – właściwy, ustalony porządek, przyjęte zasady postępowania.
- [2] *najprzedniejsze* – najważniejsze.
- [3] *nie pochybi* – nie omyli się.
i kto tym gościńcem idzie, nie pochybi pewnie i wiecznej zapłaty w niebie i na ziemi po sobie nieśmiertelnej sławy – być może jest to odwołanie do Cycerona, por.: „Ale przeto, Scypionie, za przykładem tego oto twojego dziada i moim, twego rodzica, pielęgnuj cnotę prawości i zbożności, która o ile w stosunku do rodziców i krewnych jest cnotą wielką, o tyle w stosunku do ojczyzny jest największą. To życie jest drogą do nieba i do zgromadzenia tych, którzy po śmierci, wyzwoleni od ciała, zamieszkują miejsce, które widzisz...” (Cyceon, 1994, s. 12).
- [4] *rzecz* – mowa, wywód.
mortales exuvias – łac. zwłoki.
wczasom – wygodom.
delicje – przyjemności.
- [5] *nie zda mi się* – nie wydaje mi się odpowiednie.
- [6] *korona* – grono, tłum słuchaczy.
- [8] *w zarazonych dziwnymi sektami krajach* – zapewne chodzi o miasta, w których dominował protestantyzm, m.in. Lipsk, Salzburg, Heidelberg, Bazylea, odwiedzonych przez Wojciecha Gajewskiego podczas jego podróży po Europie.
jako mądra pszczoła i z pokrzyw słodki miód do domu przyniósł – metafora pszczoły pojawia się również w trenie *Kalliope polska na śmierć Wojciecha Gajewskiego* Kaspra Miaskowskiego:
Widziałem ja i insze grody też obronne,
którymi są nasiadłe państwa tam przestronne,
skąd nabrawszy by pszczoła soku już do głowy,
a język z bogaciwszy auzońskimi słowy,
wróciłem się do domu [...]. (w. 57–61)
Figura pszczoły, mająca proveniencję antyczna (Domański, 1997, s. 57–72), była bardzo popularna w literaturze renesansu, zob.: Pelc, 1984, s. 276–278; Skwara, 1994, s. 92, 187.
- [9] *prawy gościniec wiary świętej poznawszy* – nawiązanie do prawdopodobnej konwersji na wiarę katolicką Wojciecha Gajewskiego w trakcie podróży do Włoch.
- [13] *multańską wojnę* – najprawdopodobniej chodzi o działania zbrojne prowadzone przez Jana Zamoyskiego na terenie Mołdawii i Wołoszczyzny w celu osadzenia na tronie Szymona Mohyły, będące kontynuacją tzw. „awantur mołdawskich” z 1600 roku.
inflantska – polsko-szwedzka wojna z lat 1600–1611.

- [14] *Wolmierzem* – oblężenie Wolmaru (współczesnego Valmiera na terenie Łotwy) trwało od 18 października do 18 grudnia 1601 roku.
śmierci samej zachodził w oczy – ryzykował swoim życiem.
- [15] *poddany panu koronę zdzierał z głowy* – antyhabsburskie powstanie na Węgrzech w latach 1604–1606, na czele którego stanął Stefan II Bocskay.
król j[ego]m[ości] pan nasz m[i]ł[os]ciwy – Zygmunt III Waza.
- [16] *odkaz* – odpowiedź.
Boczkay – Stefan II Bocskay, przywódca antyhabsburskiego powstania na Węgrzech w latach 1604–1606.
kompozycja – układ, porozumienie, ugoda.
cesarzem j[ego]m[ością] – Rudolf II Habsburg, cesarz rzymski, król Czech, król Węgier i Chorwacji w latach 1576–1608.
- [17] *odprawował posług* – wykonywał obowiązków.
- [18] *jako i do wojska inflantskie[go] w trudnych sprawach szczęśliwie kilka dróg odprawił* – poselstwa w trakcie wojny polsko-szwedzkiej w latach 1600–1611.
- [19] *co się ja [...] szerzę* – szeroko opisuję.
- [20] *ostatni koniec żywota jego [...] położył* – zob. zdanie 5 w poprzedniej mowie.
życzliwe[go] sługi i dobrego syna ojczyzny powinności – por. zdanie 8 w poprzedniej mowie.
- [21] *dostojeństwy zdobić* – Wojciech Gajewski starostwo ujsko-pilskie otrzymał najprawdopodobniej w 1606 roku.
obżałować – wyrazić żal z powodu czegoś, odczuć skruchę.
- [22] *zesaść* – wysłać.
do grobu ojczystego – nie jest znane miejsce pochówku Wojciecha Gajewskiego, starosty ujsko-pilskiego. Jego ojciec, Jan, został pochowany 24 października 1595 roku w Poznaniu, co sugeruje, że również ciało syna złożono w tym mieście. Należy podkreślić, że Wojciech Gajewski z Błociszewa herbu Ostoja, kasztelan rogoziński, syn Łukasza Gajewskiego, zmarł 27 grudnia 1657 roku w Poznaniu, jednak pochowany został w Czaczu (Dworzaczek, 1958, s. 217), miejscowości, która od 1603 roku należała do rodziny Gajewskich (Ruszczyńska, Sławska, 1980, s. 18).
j[ego]m[iłość] p[an] Gajewski – najprawdopodobniej chodzi o Łukasza Gajewskiego, kuzyna Wojciecha Gajewskiego, starosty ujsko-pilskiego.
ludzkość – życzliwy stosunek do ludzi, łaskawość, przychylność, uprzejmość, grzeczność; gościnność, kultura obyczajów, ogłada.
zwyciężyć sobie – zjednać sobie.
- [23] *powiat mały* – powiat kościański w województwie wielkopolskim.
- [24] *z tych krajów* – teren Wielkopolski.
na tę ekspedycję terażniejszą – oblężenie Smoleńska w latach 1609–1611.
- [25] *chorągwie roztocone* – chorągwie rozstawione.
- [26] *wiek* – czas.
psować – niszczyć, pogarszać stan, wyrządzać szkody, powodować straty.

- [28] *pałacach* – wyobrażenie nieba jako pałacu obecne już w średniowiecznych *visiones* (zob. J. Sokolski, 1994, s. 275–291) nawiązuje do biblijnego obrazu Nowej Jerozolimy (Ap 21, 10–25) i zapewnienia Chrystusa: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele” (J 14, 2).
- [29] *zgotowane* – przygotowane.
Bo jeśli poganie sami to twierdzili, że ci, którzy za ojczyznę umierają, mają zgotowane osobne i ozdobne miejsce w niebie – por.: „Otóż ażebyś Scypionie Afrykański, otaczał tym gorliwiej państwo swą pieczę, zapamiętaj sobie: dla wszystkich, którzy ochrania-
 li, wspomagali i powiększali jej potęgę, wyznaczone jest pewne określone miejsce, gdzie zażywają wieczystej szczęśliwości” (Cyceron, 1994, s. 11). Zob. również: „O Scypionie, jeżeli w ogóle przed zasłużonymi dla ojczyzny jest droga do nieba otwarta, to chociaż ja od dzieciństwa kroczyłem śladami ojca i twoimi i nie przyniosłem ujmę waszej zaszczytnej sławie, teraz jednak, wobec widoków tak wspaniałej nagrody, wysiłki moje będą jeszcze o wiele gorliwsze” (Cyceron, 1994, s. 17).
- [30] *stawać będzie* – wystarczy.
- [31] *frymarczył* – zamieni(a)ć się, wymieni(a)ć się czym z kim.
towarzystwo – towarzysze z chorągwi.
- [32] *sentencja* – sąd, opinia.
wojennym razie – potyczce.
- [33] *Si iam adest vitae meae finis, in quo tandem opere melius extinguar?* – łac. Por.: *Satis virium est ad toleranda ista: aut, si iam adest vitae meae finis, in quo tandem opere melius extinguar?* („Starcza mi sił, ażeby przetrzymać trudy, a jeżeli zbliża się już kres życia, to czy istnieje sytuacja, w której znalazłbym śmierć bardziej chwaleb-
 ną?”) (Rufus, 1976, s. 250–251).
- [34] *j[ego]m[ość] p[an] Gajewski* – najprawdopodobniej Łukasz Gajewski, kuzyn Wojciecha Gajewskiego.
na dobie – w porę.
 [36] *powolna służba* – posłuszna służba.
spólnie – wspólnie.
żałosnego [...] chleba wspólnie zażyć – zaproszenie na stypę.

Bibliografia podmiotowa

- [Anonim] (1999). *Diariusz drogi Króla JMci Zygmunta III od szczęśliwego wyjazdu z Wilna pod Smoleńsk w roku 1609 a die 18 Augusta i fortunnego powodzenia przez lat dwie do wzięcia zamku Smoleńska w roku 1611*. Oprac. J. Byliński. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Baltyzer (2016). Epitafium. W: *Moskiewski Mars. Wiersze polskie czasu pierwszej dymitriady (1605-1612)* (s. 345). Oprac. A. Oszczyda. Warszawa: Wydawnictwo Neriton.
- Cyceron, M.T. (2002). *Filipiki. Mowy przeciwko Markowi Antoniuszowi*. Przeł. K. Ekes. Warszawa: Prószyński i S-ka SA.

- Cyceron, M.T. (1994). *Sen Scypiona*. Tł. I. Wieniewski. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe Societas Scientiarum Lodziensis.
- Czernik, S. (1954). *Opowieść o Klemensie Janickim*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Horacy (1972). Pieśń III 2. W: idem, *Pieśni* (s. 232–235). Przeł. S. Gołębiowski. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Krajewski, J. (2016). Chronologia wojny moskiewskiej [...] pilnie opisana 1615. W: *Moskiewski Mars. Wiersze polskie czasu pierwszej dymitriady (1605-1612)* (s. 305–313). Oprac. A. Oszczyda. Warszawa: Wydawnictwo Neriton.
- Miaskowski, K. (1995). Epitaforium temuż. W: idem, *Zbiór rytmów* (s. 315). Oprac. A. Nowicka-Jeżowa. Warszawa: Instytut Badań Literackich.
- Miaskowski, K. (1995). Kalliope polska na śmierć Wojciecha Gajewskiego. W: idem, *Zbiór rytmów* (s. 312–315). Oprac. A. Nowicka-Jeżowa. Warszawa: Instytut Badań Literackich.
- Miaskowski, W. (1864). Diariusz podróży do Perejasławia i traktowania tamtejszego z Chmielnickim panów komisarzów polskich przez Wojciecha Miaskowskiego, podkomorzego lwowskiego, spisany. W: J. Michałowski, *Księga pamiętnicza* (s. 369–385). Kraków: drukarnia C.K. Uniwersytetu.
- Miaskowski, W. (BN BOZ 855). *Dziękowanie na pogrzebie*. Rkps Biblioteki Narodowej. Biblioteka Ordynacji Zamojskiej. Sygn. 855.
- Miaskowski, W. (AGAD AR II ks. 15). *Na pogrzebie dziękowanie*. Rkps Archiwum Głównego Akt Dawnych. Archiwum Radziwiłłów. Sygn. II/15.
- Miaskowski, W. (AHWil op. 1135, 2/40). *Na pogrzebie P[ana] Wojciecha Gajewskiego, starosty ujskiego, dziękuje P[an] Wojciech Miaskowski, dworzanin j[ego] k[rólewskiej] m[ości]*. Rkps Archiwum Historycznego w Wilnie. Sygn. 2/40.
- Miaskowski, W. (KUL 3250). *P[an] Wojciech Miaskowski, dworz[anin] k[róla] j[ego]m[ości], dziękuje gościom na pogrzebie p[ana] Wojciecha Gajewskiego, starosty ujskiego pod Smoleńskiem zabitego*. Rkps Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Sygn. 3250.
- Miaskowski, W. (AHWil op. 1135, 2/40). *Tenże na przeprowadzenie tegoż ciała przez Poznanie*. Rkps Archiwum Historycznego w Wilnie. Sygn. 2/40.
- Miaskowski, W. (KUL 3250). *Tenże na przeprowadzenie tegoż ciała przez Poznanie*. Rkps Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Sygn. 3250.
- Miaskowski, W. (1985). *Wielka legacja Wojciecha Miaskowskiego do Turcji*. Oprac. A. Przyboś. Warszawa – Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rufus, K.K (1976). *Historia Aleksandra Wielkiego*. Przeł. zespołowy pod red. L. Winniczuk. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sobieski, J. (2019). *Mowy pogrzebowe*. Wyd. M. Barłowska, M. Ciszewska. Warszawa: Instytut Badań Literackich. [w druku]
- Swetoniusz, G.T. (1987). Boski Wespeszjan. W: idem, *Żywot cesarów* (s. 298–311). Przeł. J. Niemirska-Pliszczynska. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich Wydawnictwo.
- Żółkiewski, S. (1966). *Początek i progres wojny moskiewskiej*. Oprac. J. Maciszewski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Bibliografia przedmiotowa

- Augustyniak, U. (2008). *Historia Polski. 1572–1795*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Barłowska, M. (2010–2011). „Bo przystoi, by mężne tak wieziono ciała”. Mowy przy wyprowadzeniu ciała rycerza z obozu. *Wschodni Rocznik Humanistyczny*, 7, 57–69.
- Barłowska, M. (2010). *Swada i milczenie. Zbiory oratorskie XVII–XVIII wieku – prolegomena filologiczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Chłapowski, K. (1996). *Elita senatorsko-dygnitarska Korony za czasów Zygmunta III i Władysława IV*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Chrościcki, J.A. (1974). *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ciszewska, M. (2016). *Tuliusz domowy. Świeckie oratorstwo szlacheckie kręgu rodzinnego (XVII–XVIII wiek)*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN Wydawnictwo.
- Domański, J. (1997). O dwu znaczeniach metafory pszczoły. *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, 42, 57–72.
- Dworzaczek, W. (1958). [hasło] Gajewski Wojciech. W: W. Konopczyński (red.), *Polski słownik biograficzny*. T. 7 (s. 215). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Lepszy, K. (1958). [hasło] Gajewski Jan. W: W. Konopczyński (red.), *Polski słownik biograficzny*. T. 7 (s. 215). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Leśniak, F. (1998). *Wielka historia Polski. 1586–1696*. T. 4. Kraków: Pinnex.
- Natoński, B. (1986). [hasło] Radau Michał. W: W. Konopczyński (red.), *Polski słownik biograficzny*. T. 29 (s. 667–669). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Ozłański, A. (2018). Miaskowscy o śmierci Wojciecha Gajewskiego. O twórczej relacji między utworami. *Meluzyna*, 5 (1), 17–29.
- Pelc, J. (1984). *Europejskość i polskość literatury naszego renesansu*. Warszawa: Czytelnik.
- Pietrzyk, Z. (1997). *W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w latach 1538–1621*. Kraków: Biblioteka Jagiellońska.
- Przyboś, A. (1985). Wstęp. W: W. Miaskowski, *Wielka legacja do Turcji* (s. 7–45). Oprac. A. Przyboś. Warszawa – Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Przyboś, A., Przyboś, K. (1975). [hasło] Wojciech Miaskowski. W: E. Rostworowski (red.), *Polski słownik biograficzny*. T. 20 (s. 547–549). Wrocław: Polska Akademia Nauk.
- Ruszczyńska, T., Sławska, A. (1980). *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. V, z. 10. Warszawa: Polska Akademia Nauk.
- Skwara, M. (1994). „Miejsca wspólne” polskiej poezji i sztuki funeralnej XVI i początku XVII wieku. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Sokolski, J. (1994). *Staropolskie zaświaty. Obraz piekła, czyścica i nieba w renesansowej i barokowej literaturze polskiej wobec tradycji średniowiecznej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ślękowa, L. (2011). „Krajobraz po bitwie”. Metaforyzacja pobojo-wiska po bitwie w dawnej poezji. W: W. Pawlak, M. Piskała (red.), *Wojny, bitwy i potyczki w kulturze staropolskiej* (s. 25–33). Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN Wydawnictwo.

Two speeches by Wojciech Miaskowski made at the funeral of Wojciech Gajewski – critical edition

Summary

The article presents a critical edition of two funeral speeches made by Wojciech Miaskowski, yet not printed before. The first one was made while the body of Wojciech Gajewski was carried through Poznan, the latter one – during the funeral. Both oratory pieces, which were widely appreciated among the researches of old Polish oratory, provide us with new information on the life of the soldier who died in battle at the walls of Smolensk. The author of the article prepared a transcription of the speeches, followed by an introduction including the most important details on Miaskowski and Gajewski's lives, as well as the discussion on the hereditary issues concerning the speeches. The first one made during the body's passage is an example of *oratio ab hospitibus*, that is a speech for the guests, whereas the latter is *oratio gratiarum actoria*, that is the family's thanksgiving. Edition of the oratory pieces was accompanied by a family tree, critical apparatus and explanations given to the works.

Słowa kluczowe: Wojciech Miaskowski, Wojciech Gajewski, mowy pogrzebowe, oratorstwo, edycja krytyczna
Keywords: Wojciech Miaskowski, Wojciech Gajewski, funeral speeches, oratory, critical edition